KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 18/30 Stycznia. — Rok 1852. № 28. Jutro, ŚŚ. Piotra z Nola: i Marcelli P.

Wczoraj w Kościele PP. *Wizytek*, w czasie solennizacji uroczystości Fundatora Zakonu, celebrował Summę W. JX. Andrzej *Dorobis*, Wizytator Jlny Zgromadzenia XX. *Missjonarzy* i *Siostr Miłosierdzia*. Liczni pobożni napełniali ten Przybytek PAŃSKI. (Sty FRANCISZEK *Salezy* (de Sales), żył w wieku XVI i XVII; urodził się r. 1567, umarł r. 1622, rządziwszy Biskupstwem *Genewskiem* lat 20ścia. Stosunki przyjaźni łączyły Go z Stym WINCENTYM a *Paulo* i Stą JOANNĄ *de Chantal*, Fundatorką pierwszego Klasztoru *Wizytek* (w *Annecy*).

N. PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył wychodźcy Polskiemu Augustynowi *Kwaśniewskiemu*, w *Anglji* przebywającemu, powrócić do Królestwa Polskiego, bez pozostawienia mu atoli prawa legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego, i bez zwrócenia mu skonfiskowanego na rzecz skarbu majątku.

Przez Najwyższy Rozkaz J. C. K. MOŚCI, posunięty został za wysługę lat, z Assesora Kollegjalnego na Radcę Dworu: Starszy Inspektor Prywatnych Zakładów Naukowych w Warszawie, i Członek Komitetu Examinacyjnego Adam *Pleve*, ze starszeństwem.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, otrzymują Rangę: Assesorów Kollegjalnych: Sędziowie Prezydujący w Sądach Policji Poprawczej: Janowskim *Przegaliński*, Lubelskim *Nowicki*, Brzeskim *Rydzewski*, i Pułtuskim *Dembowski;* Assesorowie Trybunału, p. o. Podsędków Sądu Pokoju: w Sieradzu *Dzierożyński*, w Hrubieszowie *Juściński*, w Wieluniu *Turchetty*, w Łowiczu *Znajewski*, w Warcie *Grzybowski*, w Błoniu *Lux*, w Suwałkach *Targoński*, w Opocznie *Filipski*, w Końskich *Karolewski*, w Radomiu *Daniłowski*, w Radomsku *Ziołkowski*, i w Lublinie *Zaremba;* Dozorca pałacu Warszawskich Depar: Rzą: Senatu *Wiernicki*, i Komissarz Cyr: 7go Warszaws: Policji Wykonawczej *Zagrabiński;* w Dyrekcji Warsz:-Wiedeńs: Drogi Żelaznej, Starszy Inżenier *Kamiński*, i Inżenier Oddziałowy *Krauze;* w Kom: R. S. W. i D. p. o. Naczelników Sekcji *Paprocki* i *Wścieklica;* Starszy Assesor Sekcji Prawnej, Sędzia Tryb: Cywil: Gub: Warsz: *Siekierski;* Naczelnik Ptu Marjampols: *Szmidecki*, i p. o. Pomocnika Naczelnika Ptu Rawskiego *Rode;* Magistrowie Medycyny i Chirurgji: Starszy Lekarz Ptu Radoms: *Siekaczyński;* p. o. Lekarza więzienia w Łomży i miejskiego Szpitala Śgo DUCHA *Wojciechowski;* Zarządzający gabinetami Anatomicznemi, Ordynator Szpitala Śgo ŁAZARZA w Warszawie *Kiczorowski*, i p. o. Akuszera Urzędu Lekarskiego Gub: Płockiej i Augustowskiej, Lekarz Szpitala Śgo ALEXANDRA w Płocku *Nieznański;* Licencjat Medycyny i Chirurgji, Główny Lekarz Szpitala P. MARJI w Siedlcach i tamecznego domu badań *Gąsiorowski*, i p. o. Kontrolerów w Najwyższej Izbie Obrachunkowej *Klopsch*, *Nowicki* i *Bieliński*.

W zastosowaniu się do Reskryptu Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 15 (27) Listopada r. z., obejmującego przepisy, w celu zapobieżenia, iżby za patentami na Komisantów, nie prowadzono handlów Kupcom gildyjnym właściwych, Magistrat m. *Warszawy* następujące wydał Komissarzom Administracyjnym rozporządzenie: 1) Ażeby ciągle baczną zwracali uwagę na wszystkie handle w obrębie ich Cyrkułów się znajdujące, czyli te prowadzone są za właściwemi patentami. 2) W razie zaś dostrzeżenia, czyli to sami przez się, czyli to w skutek denuncjacji, lub wprost do nich zaniesionej, albo przez pośrednictwo Magistratu im nadesłanej, że za patentem na Komisanta, prowadzony jest handel kupiectwa gildyjnego, winni bez najmniejszej zwłoki udać się na miejsce, tak do kupca mieniącego się Komisantem, jak i do tego którego on mieni się Komisantem i stan rzeczy zbadać ile można najgruntowniej, nie żądając wszakże okazania sobie xiąg kupieckich, wexlów, listów i t. p. papierów handlowych, bo przejrzenie takowych, tylko za upoważnieniem Magistratu następować może. 3) Jeżeli różne okoliczności i dowody jawnie przekonywać będą o istnieniu dochodzonego przekroczenia, PP. Komissarze przedstawią winnego wprost do kary, wyłuszczając w raporcie wszystkie okoliczności i dołączając dowody jakie na to przekonanie wpłynęły. 4) Jeżeli zaś nie będzie jawnego przekonania, PP. Komissarze w raportach wyszczególniających poszlaki naprowadzające na domysł o istnieniu przekroczenia, zażądają upoważnienia do przejrzenia xiąg kupieckich, wexlów, listów i innych papierów handlowych. 5) Za otrzymaniem dopiero w miarę uznanej potrzeby, upoważnienia, przystąpią do wzmiankowanej czynności, wszelako przy spełnianiu onej zachować winni wszelką względność na interesa handlowe, i nie żądając odkrywania na jaw samych operacji i stosunków handlowych, które mogą być tajemnicą handlującego, ograniczyć się mają na przejrzeniu tego tylko, co do zbadania toczonej sprawy okaże się niezbędnem, poczem rezultat swej czynności protokólarnie spisany, Magistratowi przy stosownym rapporcie przedstawią. 6) W razie nareszcie oświadczenia przez Komisanta handel kupiecki trzymającego, że żadnych xiąg nie prowadzi, ani korrespondencji nie posiada, oświadczenie to również protokularnie spisane, PP. Komissarze Magistratowi przedstawią, z wnioskiem wymierzenia na takiego Komisanta kary, jako samem tem oświadczeniem, wedle brzmienia powołanego reskryptu, o przekroczeniu przekonanego.

Jutro, odbędzie się Wotywa w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 11, za duszę ś. p. Celiny *Chlebowskiej;* na którą zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława *Jezierskiego*, Prowizora farmacji, odbędzie się żałobne

Nabożeństwo, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu o godz: 9 rano; na które, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Magdalena z Witkowskich 1go ślubu *Gajewicz*, 2go *Legowicz*, onegdaj życie zakończyła. Exportacja zwłok Jej odbędzie się dziś, o godz: 3ej z południa, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski.

Joanna z Romanów *Słodzińska*, przeżywszy lat 54, onegdaj rozstała się z tym światem. W smutku pogrążeni: Mąż i Córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 1szej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Z Wielunia.— W dniu 20 b. m. odprawionem zostało w tutejszym Kościele parafjalnym żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Hilarego *Siennickiego*, b. Pisarza Sądu Pokoju Okręgu *Wieluńskiego*, którego nagły zgon w *Warszawie* przeraził i rozrzewnił pozostałych tu jego Kolegów i Przyjaciół. Ci więc w cichej Modlitwie, uczcili pamięć, zasługę i szlachetne przymioty zmarłego.— F. G., J. T.

W d. $^1/_{13}$ b. m. zeszła z tego świata w *Petersburgu*, ś. p. Wiara *Chołodowicz*, Wdowa po Rzeczywistym Radcy Stanu, Sztabs Doktorze *Chołodowiczu*. (Rz: R. St: *Chołodowicz* był Sztabs Doktorem Naczelnym armji czynnej, i przez lat kilka mieszkał w *Warszawie*, gdzie też życie zakończył).

Donieśliśmy już, że znakomity nasz ziomek Samuel *Kossowski*, Violonczelista, po odegraniu koncertu w *Lublinie*, gdzie go z takim zapałem przyjmowano, wyjechał do *Kijowa* i do *Dubna;* ale w drodze piękna jego violonczela, dar Xcia *Radziwiłła* Namiestnika W. X. *Poznańskiego*, którą ofiarował mu Xiąże *Antoni*, usłyszawszy go w *Potsdamie* u N. Króla *Pruskiego*, spadła, i uszkodzoną została. Dziś więc znajduje się w reperacji w *Warszawie* u P. *Ruderta*, a nasz artysta w *Lublinie* oczekuje na instrument, gdzie 5 Lutego na powszechne żądanie da drugi koncert; 22 Lutego zaś w *Kielcach*, a następnie przybędzie do *Warszawy*, z kąd uda się do *Moskwy* i *Petersburga*. Nie prędzej zatem jak z powrotem dopiero, odwiedzi *Kijów* i *Dubno*, gdzie go powołują nader zaszczytne zaproszenia.

(Art. nad.) Z *Wieluńskiego.*— Z *Kurjerkowej* kroniki wiadomo nam jest, że w stolicy i dorośli i dziatwa bawią się raźno i ochoczo, i nie dziw, bo *Warszawa* to znane od dawna ognisko, i dobrego gustu i bogactwa; u nas w *Wieluńskiej* ziemi ogólna cisza opanowała okolicę naszą, lecz spokojność ta przerwaną została na odgłos *Wsparcia dla biednych!* »Celem połączenia zabawy z dobrym uczynkiem, w dniu 18tym b. m. dany był w *Wieluniu* bal, na który każdy pospieszył chętnie, by dorzucając *grosz wdowi*, dopomódz do złagodzenia nędzy! W. *Goleński* Naczelnik Powiatu gotowy zawsze gdy idzie o pomoc bliźniemu, odstąpić raczył wspaniałego pomieszkania swego; a W. *Rotkiewicz* z *Kamionki* przyjąć raczył na siebie obowiązek Gospodarza. Wśród wesołej do późnego rana przeciągniętej zabawy, zapomniano jakoś o własnej biedzie, bo wszyscy wewnętrznem cieszyli się zadowoleniem, wynikającem z dopomożenia nieszczęśliwym, którzy błogosławiąc dobremu czynowi, równie z nami życzyć sobie będą, by nie jedna jeszcze podobna zabawa, ożywiła stare miasto *Wieluń*.

Xięgarnia pod firmą *Zawadzkiego* i *Węckiego* przy ulicy Krak:-Przedm:, w domu Hr: *Potockiego* Nro 415, otrzymała powieść historyczną przez J. I. *Kraszewskiego*, pod tyt: *Kordecki*, dwa tomy, *Wilno* 1852; którą nabyć można po cenie rs. 3 kop. 30, we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach *Warszawskich* i w *Kaliszu* u *Hurtiga* po tejże cenie.

Wiadomo że drut platynowy może być rozpalonym od razu do czerwoności, za pomocą iskry elektrycznej mocnej baterji, i że w tym stanie drut taki łatwiej potrafi ciąć ciało ludzkie, niżeli jaki bądź instrument chirurgiczny. Z uwagi na to, kilku chirurgów *Wiedeńskich* zastosowało użycie platynowego drutu rozpalonego do operacji chirurgicznych w szpitalach, i zastosowanie to Akademji Nauk w *Wiedniu*, do ocenienia przedstawili.

(A. n.) Usprawiedliwiając się w oczach *3ch czarnych domin*, z błędu niepopełnionego, narażasz się szlachetny nasz chwilowy opiekunie, na powtórne i to publiczne dzięki. Samolubna, lekkomyślna i t. d., i t. d., młodzi! czemuż niestety! ogół twój tak jest dalekim od tej miłej dworności, od tego ducha rycerstwa, który i bez kruszenia kopji, w zwyczajnem towarzyskiem życiu, z korzyścią i z chlubą dla ciebie rozwinąć się może! Milczeniem tylko albo oburzeniem musiałyśmy biedne *domina* odpowiadać na mnogie ofiary usług czynione nam przy wyjściu z maskarady pod filarami, i pozostałybyśmy w nędznej bardzo opinji o *ogóle*, gdyby nas z niem nie pogodził *szczegół* w osobie naszego, jak się nazwał, opiekuna. Mamy nadzieję ponowić mu ustnie raz jeszcze dzięki nasze na *piątej maskaradzie*, jeżeli zechce dać się nam poznać, gdyż wyznać musiemy, twarzy jego, żadna z nas nie pozna. Zatem prosiemy o gałązkę kwitnącego bzu w bombonierce.— *F. J. R., trzy czarne domina.*

Nakładem Xięgarni Henryka *Hurtig* w *Kaliszu*, wyszła *Zapłakana Żydóweczka* polka tremblante, skomponowana na fortepjan przez Marcellego *Golińskiego*. Cena exemplarza kop. sr. 22$^1/_2$. Nabyć można we wszystkich Składach nót muzycznych, w Składzie materjałów pismiennych A. *Giwartowskiego* i *Spółki*, tudzież na prowincji.

Onegdajszy obiad *środowy* w *Resursie Kupieckiej*, znowu wesołych zgromadził biesiadników. Zeszło się nawet nad zamierzoną liczbę tylu, że już po rozpoczęciu obiadu, stoły przystawiać musiano. Pomiędzy goszczącemi znajdowało się kilku przejeżdżających zagranicznych, a między innemi przemysłowiec *francuzki* P. *Marx*, który na wezwanie P. *Kożuchowskiego*, udaje się do *Rossji*, dla zaprowadzeniu nowego sposobu produkcyjnego, w kopalniach *miedzi*, *Demidowskich*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. H. kop. sr. 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Rs. 1, od *Leonka* i *Alfredka Z.*, dla sierotek pod opieką War-

szawskiego Tow: Dobroczyn: zostających.— Bezimiennie kop. 30, dla Ociemniałych przy Instytucie Głuchoniemych.— Od H. S. kop. 45, dla Kaleki w domu W. *Grymowskiego.*

Dziś, jak donieśliśmy, Koncert instrumentalny i wokalny w salach *Redutowych*, który rozpocznie się o godzinie 7½ wieczorem. W Koncercie tym przyjmą udział jaśniejące młodością, wdziękiem i talentem Artystki, t. j. PP. Izabella i Zofja *Dulcken*, oraz Pan Adolf *Köckert* Skrzypek, niemniej Artyści Opery naszej. Panny *Dulcken*, w przejeździe z *Londynu*, zwiedziły w tych czasach *Berlin*, gdzie jak miejscowe gazety donoszą, przyjęte zostały z zapałem; z *Warszawy* zaś, udają się do *Petersburga*. Cena biletów na dzisiejszy Koncert do sali rs. 1 kop. 50, i dla ubogich kop. 2½; a na galerję rs. 1, i kop. 2½ dla ubogich.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Balecie *Katarzyna Córka Bandyty*, przywołani zostali: Pani *Turczynowicz*, oraz PP. Alex: *Tarnowski* i *Krzesiński*.

Listy z *Londynu* z dnia 24 b. m. donoszą o dalszem podwyższeniu cen *pszenicy*. Ceny te wzrosły znowu *o 1 do 2 sz:* na kwarterze. Dowozy są szczupłe.

Z Petersburga.— Jenerał-Porucznik *Mansurow*, uwolniony został od obowiązków Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego J. C. MOŚCI przy Dworze *Hannowerskim*, przy zachowaniu tytułu Jenerała-Adjutanta.

Anglja.— Naczelnicy *peelistów*, jak Hr: *Aberdeen*, PP. *Gladstone*, *Cardwell*, *Hebert*, bawią teraz u Xięcia *Newcastle*, i układają plan działań na przyszłych posiedzeniach Parlamentu.— Kardynał *Wiseman* w towarzystwie Xiędza Biskupa *Edinburga*, odwiedził Królowę *Marję-Amelję* w *Claremont*.—Miasto *Liverpool* tak spiesznie wzrasta, że od 1838 roku wybudowano w nim 22,020 domów i magazynów.— *Times* donosi, że w *Australji* przeszło 10,000 ludzi zajmuje się kopaniem złota; summę dotąd zyskaną oceniają już na kilka miljo: dukatów; znajdują niekiedy żyły czystego złota grube na 5 do 6 cali; rolnictwo bardzo ucierpi na tem w *Australji*, bo wszystko myśli tylko o złocie; cena srebra bardzo spadła. Do *Sidney* przywieziono bryłę rudy złotej ważącą 150 funtów, w której przynajmniej trzecia część złota znajduje się.— Ostatnia wojna z *Kaframi* kosztowała 4 miljony dukatów, dzisiejsza już kosztuje 2,500,000 dukatów, a do końca jeszcze daleko.

Austrja. *Wiedeń 24go Stycznia.*— Narady kongresu celnego pociągną się jeszcze w Lutym.— Tak rada państwa jak gabinet, zajmują się ciągle sprawami finansowemi, ale konieczne środki dla poprawienia kursu banknotów nie tak prędko ogłoszone będą.—W *Czechach* północnych władze weszły w układy o budowę pieców i urządzenie piekarni dla zaopatrywania zdrowym chlebem okręgów górniczych i fabrycznych.— Mają tu urządzić wielką pralnię parową.— W *Galicji* w okręgu *Czartkowskim*, grasuje zaraza na bydło; rozszerzyła się nawet do cyrkułu *Tarnopolskiego.*— Budowa małych fortyfikacji na bastjonach, wkrótce ukończoną zostanie.

Francja. *Paryż 30 Stycz:.*— *Monitor* dziś donosi, że Minister wojny, Jenerał *St. Arnaud*, i Minister marynarki, P. *Ducos*, podali się do dymisji, i że cofnęli ją na żądanie Prezydenta.— W Poniedziałek *Monitor* ma ogłosić listę Senatorów.— Ministerjum robót publicznych będzie utrzymanem.— Mówiono w *Paryżu* o nowej liście wygnań, która ma dotknąć wielu dziennikarzy.— Mianowano komissję do zbadania zasad podatku rolnego.— Z nowych Ministrów, P. *Casabianca* w r. 1848 był jeszcze tylko Adwokatem przy trybunale w *Bastia;* jest on *Korsykanin* rodem. P. *Persigny* liczy lat 37 lub 38, służył kiedyś w wojsku, ale młodo z niego wystąpił, i niczego się niedosłużył; oddawna przywiązany on jest bardzo do sprawy *Ludwika Napoleona.* P. *Abatucci* był przez lat 22 deputowanym i przyjacielem P. O. *Barrot;* liczy on 61 lat wieku, ale jeszcze bardzo zdrów i czynny.— W *Tuileries* bardzo żywo porobiono wszystkie przygotowania do balu; przeszło 12,000 osobom musiano odmówić biletów, a około 6,000 zaproszono; nie będzie to jednak bal ostatni.— Mówią, że skazani po raz trzeci za żebractwo i włóczęgostwo, deportowanemi będą do *Lambessa;* wkrótce ma wyjść dekret w tym przedmiocie.— Za kilku b. reprezentantami wysłano listy gończe; aresztowania tu i owdzie na prowincji nie ustają.— *Anglicy* i *Amerykanie* kontraktują mnóstwo robotników najzręczniejszych w *Paryżu*, jubilerów, stolarzy, brązowników, którzy wywiozą za granicę ową wyższość w podobnych wyrobach, jaką *Paryż* odznacza się.— Policja ściga surowo sprzedających na fałszywych wagach.— Na skutek świętowania robotników-mechaników w *Anglji*, fabryki *francuzkie* wiele poleceń z zagranicy zyskały.— Zauważano, że od 3go Grudnia, liczba małżeństw zawieranych w *Paryżu*, znacznie powiększyła się.— Temperatura tak tutaj łagodna, że można było rozpocząć wiele robót mularskich.— Buława hetmańska, Marszałków *Francji*, jest drewniana, powleczona axamitem, ozdobionym gwiazdami złotemi, i dwoma nagłówkami, na których wyryte są napisy: *Terror belli* (Postrach w czasie wojny); *Decus pacis* (Ozdoba w pokoju).

Hiszpanja.—Flotta *angielska* dowodzona przez Admirała *Parker*, otrzymała rozkaz przezimowania w *Mahon* na wyspie *Minorce*, jednym z najważniejszych punktów morza *Śródziemnego.*— Jeszcze w tym roku spodziewają się zupełnego zniesienia Kortezów i zmiany, albo usunięcia konstytucji.

Niemcy.— Budżet wojny w *Bawarji* wynosi przeszło 9½ miljona złr.—Bundestag w *Frankfurcie*, znowu zajmuje się flottą *niemiecką.*— Pomimo wielu starań przeciwnych, Izby *hannowerskie* udzieliły pierwsze zatwierdzenie traktatowi handlowemu z *Prusami.*— Kongres celny *niemiecki* ma być zwołany przez *Prusy* za cztery tygodnie do *Berlina.*— Przesilenie ministerjalne w *Danji*, podobno roztrzygnięte zostanie na korzyść Xięztw.

Prusy.—Wybranemi zostali w *Poznańskiem* na deputowanych, właściciele ziemscy: *Miszewski* i *Sobieski.*

Włochy.— Załogi *austrjackie* w *Państwie Kościelnem*, w niektórych punktach zmniejszono.— W *Rzymie* rozstrzelano żołnierza *francuzkiego*, który zamor-

dował i okradł swego gospodarza. — Rząd Papiezki wysłał notę okólnikową do mocarstw, w której żąda ostatecznego uregulowania spraw *rzymskich.*

Rozmaitości. — Z *Hamburga* i *Hollandji* donoszą, że wszystkie symptomata zapowiadają wczesną wiosnę; drzewa tu i owdzie pękają, a w niektórych miejscach *bociany* wróciły. — Obliczono, że z papieru użytego w *Paryżu*, na druk dzieł rozmaitych w r. z., można by ukleić balon tak duży, jak *kula ziemska.* — W tych dniach stanął w *Paryżu* przed sądem policji poprawczej, P. *Lemadre*, plamiarz teatru u *Bramy* Śgo Marcina, za to, że uderzył w policzek swego kolegę P. *Poirier.* Sprawa wytoczoną została w tych słowach: »Od dawna trwało współzawodnictwo między P. *Lemadre* a P. *Poirier*, który pierwszemu odebrał część świetniejszą jego praktyki. (P. *Poirier* wywabia bowiem plamy z kostiumów pierwszych rol, a *Lemadre* dawniej sam w posiadaniu tych funkcji, dziś tylko ubiory komparsów oczyszcza). P. *Lemadre* przysiągł że się zemści. Jakoż spotkawszy raz swego antagonistę na scenie, ręką swoją prawą, silnie przylepił mu na część lewą twarzy. *Poirier* oburzony, cofnął się o 3 kroki. W tym odwrocie zawadził o *balkon* wieży w *Ryttcie*, i upadł na środek *placu wiejskiego.* P. *Lemadre*, który za nim gonił, przeskoczył przez *chmurę*, porwał do rąk *most zwodzony*, i chciał nim zabić swego przeciwnika. Ale Panu *Poirier* udało się odeprzeć ten cios śmiertelny za pomocą *stuletniego dęba*, potem przesunąwszy się po *rzece*, wpadł do *bramy*, i skrył się przed napaścią, za *chatką* Joanny *d'Arc.*" Sąd skazał P. *Lamadre* na grzywny. — »Którego to dnia będzie *wigilja?*" zapytał żak bakałarza. »24go Grudnia", odrzekł zagadniony, »i już 1851 lat bywa tegoż samego dnia" (autentyczne).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzostowski Karol Oby: z Sejn nr 2668; X. Gruszecki Lud: Kano: z Łowicza nr 584; Królikowski Napoleon Oby: z Raduszyc nr 1530; Koniar Elżbieta Oby: z Wrocławia nr 1077; Kirkow Teodozy Kup: z Węgier nr 416; Louis Gaspar i Louis Melchior Ob: z Petersburga; Łubkowski Roman Radca Dworu, z Drezna; X. Mirowski Błażej Pleban z Janisławia nr 476; Pillar von Pilchau Porucz: Gward: z Paryża nr 570; Suchozanet Jene:-Lejt: z Nowogieorgiewska.

Wyjechali: Baliński Stefan Oby: do Radomia; Błędowski Józef Oby: do Krzewaty; Kuczborski Józ: Oby: do Kaczkowizny; Karski Alex: Oby: do Belgji; Śliwiccy Kaje: Oby: do Luboni, i Jan Oby: do Kaczkowizny; Xżę Woroniecki Jeremjasz do Huszlewa.

DONIESIENIA.

Na zasadzie prawomocnych Wyroków wszystkich 3ch Sądowych Instancji Cywilnych, przyznających Synom moim Janowi Teodozjuszowi i Kazimierzowi Zacharjaszowi, prawo do 1/3 części dóbr Krasnobrodzkich z tytułu spadku po ich Ojcu a mym mężu Janie Wincentym Hr. Tarnowskim odziedziczonego; na zasadzie dalej służącego mi prawa korzystania z połowy dochodów pomienionej części dóbr Krasnobrodzkich Synom moim przyznanej, a nareszcie na zasadzie zapadłego w 9tym Departamencie Warszaws: Rządzącego Senatu Wyroku w d. 13 Grudnia 1851 r., którym uznaną zostałam właścicielką połowy onych dochodów licząc od czasu dojścia rzeczonych Synów moich do pełnoletności. Ponieważ ustanowiona nad dobrami Krasnobrodzkiemi w Gub: Lubelskiej położonemi, w osobie Felixa Hr. Tarnowskiego Administracja, skutkiem śmierci tegoż Administratora ustała, i po dotąd prawnie uregulowaną niezostała, a jedynie za dobrowolnem zgodzeniem się wszystkich SSrów Jana Winc: Hr. Tarnowskiego z Felixem Hr. Tarnowskim czyli teraz onego Sukcessorami ma być zaprowadzoną, z Uwagi zarazem nadto, że powołanymi wyżej Wyrokami 3ch Sądowych Instancji Cywilnych rozporządzonem zostało, iż wszelkie prowenta i dochody, oraz użytki z lasów i kamieni, jedynie przez publiczną licytację pod nieważnością wypuszczone być mogą; ostrzegam tak dotychczasowych Dzierżawców wszystkich Folwarków do dóbr Krasnobrodzkich należących, jak i starających się, czyli to o dzierżawy na przyszłość, czyli też o zakupienie lasów i kamieni do drogi bitej ze wsi Senderek branych, iż każde wydzierżawienie wszystkich dóbr lub sprzedaż lasu i kamieni, z wpływem jedynie wszystkich SSrów ś. p. Felixa Tarnowskiego i ś. p. Jana Winc: Tarnowskiego, to jest: moich Synów Jana Teodozjusza i Kazimierza Zacharjasza, oraz z wpływem moim jako Właścicielki i dożywotniczki połowy dochodów prawnie następować może; ostrzegam wszystkich interesowanych, aby z Sukcessorami ś. p. Felixa Tarnowskiego chociażby nawet wszystkiemi, ani też z jednym z nich przez Matkę i Opiekunkę, oraz przez pełnoletniego Brata upoważnionym w Łabuniach zamieszkałemi, a dobra Krasnobrodzkie w swem posiadaniu niemającemi, w żadne układy, czyli to o dzierżawę Folwarków z dóbr Krasnobrodzkich, czyli też o sprzedaż drzewa i kamieni nie wchodzili, gdyż ani do objęcia Folwarków przypuszczonemi niezostaną, ani materjały nieprawnie zakupione wydanemi im z gruntu nie będą. — Warszawa d. 24 Stycznia 1852 r. — Paulina z Wisłockich Hr. *Tarnowska.* Stanisław *Wysocki*, Obrońca przy Rządzącym Senacie w sprawach Pauliny Hr. Tarnowskiej Wdowy stawający.

(z Gaz: Rząd:).

Ktoby miał od Wielkiej-nocy, POMIESZKANIE, na 2m piętrze, sładające się z 6u lub 7u Pokoi, ze Stajnią i Wozownią, przy ulicach bocznych, w blizkości Nowego-Świata; niech da wiadomość do Biura Naczelnika Artyllerji, na rogu ulic Tamka i Alexandrji, do Urzędnika Stepanowa.



Na pierwszy Numer hipoteki, potrzebne są RSR. 1800 do 2,250; ktoby takowe miał do wypożyczenia, niechaj się zgłosi pod Nr 558 *b*, przy ulicy Długiej, do Fabrykanta Fortepjanów Maxa, lecz bez żadnego pośrednika.

Potrzebna jest **BONA** Niemka. Wiadomość przy ulicy Nalewki pod Nr 2255/6, na 1m piętrze od frontu.

DOMINA i **KOSTIUMY**, zalecające się doborem materjału i świeżością wykończenia, są do wynajęcia na czas Maskarad, w Magazynie Strojów Damskich, ulica Freta Nro 257, naprzeciw ulicy Sto-Jerskiej.



OSTRYGI świeże HOLSZTYŃSKIE, nadeszły dzisiejszą Pocztą, do składu Win i Korzeni, Ernesta *Nickiego*, przy ulicy Bielańskiej Nr 466.

Potrzebna jest PANNA do Magazynu Strojów na prowincję; mająca chęć, raczy się zgłosić pod Nr 1301 przy ulicy Nowy-Świat, do Państwa Kruszewskich.

Wyprzedaż MARMURÓW Florenckich, po cenach znacznie zniżonych, wkrótce zamkniętą zostanie, w domu W. Stanisława Lesser, przy ulicy Miodowej.



PIES Ogar duży, czarny, biało-szyjowaty, łysy, piersi i nogi białe, uszy obcinane, jedno więcej, na udzie lewem rana niewielka, ogona koniec biały, zaginął; kto go odprowadzi pod Ner 543 przy ulicy Długiej, do domu W. Mojcho, otrzyma nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe zimna 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz nowa Komedja *Serdeczna Przyjaciołka.*

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 18 (30) Stycznia 1852 r. — Starszy Cenzor L. T. *Tripplin.*